

Wstęp

Wszystko zaczęło się w czasie rekolekcji wielkopostnych w 2006 roku w krypcie katedry Chrystusa Króla w Katowicach... Podczas tych rekolekcji ojciec Karol Meissner, mnich z opactwa benedyktyńskiego w Lubiniu, wyjaśniał nam, dlaczego pociąga nas to, co trudne, jak pogodzić stan wewnętrznego rozdarcia z wezwaniem do doskonałości, jak w dzisiejszym świecie nie ulec filozofii rozpacz i dlaczego nie możemy pozwolić na dewaluację najważniejszego słowa: miłość. Opowiadał historie ludzi, z którymi zetknął się w swojej pracy duszpasterskiej, którzy szukali u niego rady i pomocy. O najtrudniejszych i najpiękniejszych sprawach życia mówił prosto, pięknie i z mocą.

Byliśmy pod wielkim wrażeniem jego entuzjazmu, wiary oraz oddania Bogu i ludziom. Spotkaliśmy prawdziwego mędrca i nie chcieliśmy, aby na rekolekcjach skończyła się nasza znajomość. Chcieliśmy czerpać z jego mądrości i ogromnego doświadczenia. Czytaliśmy jego książki, słuchaliśmy zapisów rekolekcji. Cztery lata później podczas pobytu w tej samej krypcie, w której spotkaliśmy ojca Karola po raz pierwszy, pojawiła się myśl, by poprosić go o rozmowę na temat małżeństwa i rodziny, aby szerszy krąg osób mógł skorzystać z jego cennych rad – jako kapłana i lekarza. Okazuje się, że połączenie wiedzy z dziedziny leczenia duszy i ciała daje wspaniałe owoce i że wiele naszych dolegliwości i problemów wypływa z nieuporządkowanego życia.

I tak, w piękny jesienny weekend ruszyliśmy do klasztoru w Lubiniu.

Tematami naszych rozmów¹ z ojcem Karolem są przede wszystkim więzi – małżeńskie i rodzinne – bo jak twierdzi nasz rozmówca: „Wiele problemów (a może wszystkie?) występujących w rodzinie, między małżonkami i między rodzicami a dziećmi, to problemy więzi”. Ojciec Karol

¹ Rozmowy zatytułowane *Małżeństwo nie musi boleć – jak budować więzi między małżonkami* ukazały się wcześniej w Wydawnictwie WAM (2012).

pokazuje skutki takich zdeformowanych więzi oraz wyjaśnia przyczyny wielu trudności, z jakimi człowiek boryka się w dziedzinie płciowości i seksualności. Przypomina o tym, czym jest sakrament małżeństwa i jakie są zadania małżonków oraz skutki społecznego buntu przeciwko „największej i najszlachetniejszej zdolności człowieka, jaką jest przekazywanie życia”. Na koniec porusza także zagadnienia dotyczące życia duchowego w małżeństwie.

Życzymy wszystkim czytelnikom, aby znaleźli w słowach ojca Karola światło i zachętę dla siebie, swoich małżeństw i rodzin, aby nie bali się iść pod prąd i wybierać to, co w oczach świata niejednokrotnie uznawane jest za głupie, pamiętając, że *Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra*².

² List do Rzymian 8, 28.